

# GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 139 (448)

## Nowa organizacja żywnościowa przy Radzie Bezpieczeństwa przejęłaby funkcje UNRRA

### Konferencja ministrów aprowizacji Narodów Zjednoczonych

WASZYNGTON. W Waszyngtonie rozpoczęły się obrady konferencji ministrów aprowizacji Narodów Zjednoczonych, w których biorą udział przedstawiciele 18 narodów. Specjalny wysłannik prez. Trumana, b. prez. Hoover przedstawił plan utworzenia nowej organizacji żywnościowej przy Radzie Bezpieczeństwa. Hoover przedstawił plan utworzenia nowej organizacji żywnościowej przy Radzie Bezpieczeństwa. Hoover zalecił utworzenie centralnego zarządu żywnościowego oraz kilku komisji doradczych.

Nowa instytucja przejęłaby od 1 września funkcje UNRRA w rozszerzonym zakresie i skoordynuje działalność wszystkich organizacji żywnościowych i rolniczych. Hoover zakończył swoje przemówienie słowami: „Pierwszym odgłosem wojny jest głód armat. Decydujący głos przy zawarciu pokoju ma żywność”.

Prez. Truman przysłał depeszę powitalną, w której oświadczył, że od wyniku prac konferencji zależne będzie życie narodów nie tylko w państwach, dotkniętych klęską głodu na skutek działań wojennych, lecz na całym świecie. Od rozwiązania zagadnienia żywnościowego — stwierdził prezydent — zależy pokój świata. Dostarczenie dostatecznych ilości środków żywnościowych jest zagadnieniem ważniejszym, niż wytyczenie nowych granic. Dzisiaj już nikt się nie śni, że walkę z głodem wygrać można w przeciągu jednego roku. Naród amerykański rozumiał podczas wojny, jak

ważnym czynnikiem jest współpraca międzynarodowa, i gotów jest współpracować i nadal w walce z głodem.

Amerykański minister rolnictwa Andersen został wybrany na przewodniczącego konferencji. Dyrektor generalny komisji

do spraw rolnictwa i wyżywienia ONZ Boyd Orr oświadczył, iż świat cały będzie odczuwał brak środków żywnościowych aż do r. 1948 i że mniej około 5 lat, zanim nastąpi stabilizacja stosunków gospodarczych. (PAP).

## Spółdzielczość, wojsko, pracownicy i harcerze subskrybują Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju

**PRACOWNICY KAMIENIOŁÓW W BUKOWIE**

uchwalili jednomyślnie subskrybować PPOK w nast. rozmiarach: robotnicy po 500 zł., urzędnicy w wysokości 1 pensji miesięcznej.

**URZĘDNIKI ZJEDN. MAT. BUDOWL. W BYDGOSZCZY**

subskrybowali 39 tys. zł.

**PRACOWNICY POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNI OKRĘGU DOLNO-SŁASKIEGO**

w liczbie ponad 2.500 osób subskrybowali na PPOK 1.435.500 zł.

W sali posiedzeń MRN w Krakowie odbyło się przy współudziale generalnego komisarza PPOK ob. Kościńskiego zebranie

terenowych komitetów obywatelskich pożyczki odbudowy. Z dotychczasowego przebiegu wplac.

**NA TERENIE WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO** wynika, że wpłacono ogółem 11 milionów 273 tysiące zł.

**ZWIĄZEK „SPOLEM“** w pierwszym dniu otwarcia subskrypcji zadeklarował 53 miliony złotych.

**PRACOWNICY TEGOZ ZWIĄZKU** subskrybowali 1 milion 543 tys. zł.

**PRACOWNICY ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SPÓŁDZIELNI R. P.** subskrybowali PPOK w wysokości 220 tys. złotych.

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI**

subskrybowała 1 milion zł., pracownicy tej instytucji 250 tys. zł.

Z terenu do dnia 15 bm. otrzymano meldunki o subskrybowaniu przez **SPÓŁDZIELNIĘ W CZĘSTOCHOWIE** ponad 600 tys. zł.

**W OKRĘGU SŁASKO-DĄBROWSKIM** 1 mil. zł. i tyleż w 5-ciu powiatach, **WOJ. POMORSKIEGO.**

**SPÓŁDZIELNIE W WOJ. ŁÓDZKIM** dotychczas podpisały subskrypcje na wysokość około 60 mil. (oprócz Powiat. Spółdz. Spoż. w Łodzi).

Znana **DRUŻYNA HARCERSKA „SIODEMKA“ W POZNANIU**

dając dowód swego głębokiego zrozumienia dla najpilniejszych potrzeb państwa, subskrybowała na Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju sumę zł. 1000.—, Członkowie tej drużyny rekrutują się w większości ze sfer robotniczych.

W akcji subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju

**JEDNOSTKI WOJSKOWE POZNAŃSKIEGO OKR. WOJSKOWEGO** zajmują jedno z czołowych miejsc. Subskrybowano w OW nr 3 dotychczas sumę 3.303.577 złotych.

**JEDNOSTKI WOJSKOWE W OKR. KRAKOWSKIM** wpłaciły na PPOK sumę 4 milionów zł. Wyróżniła się tu specjalnie 8-ma Drezdeńska Dywizja Piechoty, składająca na Pożyczkę Odbudowy Kraju sumę 1 milion 115 tys. zł.

**PRACOWNICY HUTY BAILDON W KATOWICACH** podpisali dotychczas subskrypcje na kwotę 1 milion 200 tys. zł.

**PRACOWNICY CENTRALNEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU HUTNICZEGO** zadeklarowali pożyczkę 317 tys. zł.

**PRACOWNICY SŁASKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW** podpisali subskrypcje w wysokości 600 tys. zł.

**SPÓŁDZIELNIE I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI HUTNICZYCH** wpłaciły dotychczas na PPOK kwotę powyżej miliona zł. W akcji tej wyróżniły się spółdzielnie: huty „Katarzyna“ w Sosnowcu, huty „Batory“ w Chorzowie, huty „Półkój“ w Nowym Bytomiu i „Florian“ w Świętochłowicach.

## „Czytelnik“

3 miliony zł. na PPOK

WARSZAWA, 21.5. (API). 15 go maja Spółdz. Wyd. „Czytelnik“ subskrybowała Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju na ogólną sumę 3 mil. złotych. Suma ta nie obejmuje kwot, które podpiszą pracownicy wszystkich oddziałów i przedsiębiorstw Spółdzielni.

## Jak subskrybować pożyczkę?

Z chwilą doręczenia zawiadomień gminnych i miejskich Komitetów PPOK o wysokości ustalonej dla poszczególnych osób — firm kwoty subskrypcji PPOK, zainteresowane osoby — firmy winny zgłosić się do właściwej placówki subskrypcyjnej (Urząd Skarbowy) bez względu na to, czy uiszczona przez nie we właściwym czasie przedpłata na pożyczkę pokrywa ustaloną sumę subskrypcyjną, czy też nie. Chodzi bowiem o to, że subskrypcja PPOK wiąże się z wypełnieniem odpowiedzialnej deklaracji. Wobec tego niezależnie takiej deklaracji w okresie trwania subskrypcji, tzn. do dn. 31.5.1946 roku włącznie spowoduje, że wpłacony przedpłata nie zostanie zaliczona, zaś obligacje PPOK nie będą wydawane.

Na życzenie subskrybentów catkowiła

kwota subskrypcji lub też przypadająca do uiszczenia różnica pomiędzy ustaloną kwotą, a uiszczoną przedpłata na PPOK, wpłacona może być w ratach w terminie do dnia 5 września 1946 roku.

## Strajk kolejarzy

w Stanach Zjednoczonych odłożony

NOWY JORK. Przedstawiciel rządu przeprowadził szereg rozmów z właścicielami linii kolejowych i robotnikami, w rezultacie których przewidywane jest wznowienie rokowań pomiędzy związkiem zawodowym kolejarzy a przedsiębiorcami. Strajk został odłożony do piątku na skut-

dził, że jego przeciwnicy oskarżają go o błędną politykę zagraniczną, podając za przykład rozmowy z rządem radzieckim w Moskwie, oraz postępowanie w stosunku do Azeri i Iranu. „Ludzie ci muszą zrozumieć — oświadczył premier — że moja polityka polega na zachowaniu równowagi między ZSRR, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Winni zrozumieć, że żadne obce państwo nie powinno i nie będzie ingerować w sprawy perskie.

LONDYN. W dniu wczorajszym rozeszły się w Teheranie wiadomości, jakoby wojska irańskie przekroczyły granice Azeri i Iranu. Rząd irański wydał oficjalny komunikat, stwierdzający, iż nieodpowiedzialne czynniki rozprzestrzeniają wiadomości o rzekomym starciu między wojskami Iranu a siłami zbrojnymi autonomicznej prowincji Azorbajdżanu. (PAP).

tek ogłoszonego rozejmu, w czasie którego przedsiębiorcy i robotnicy mają dojść do porozumienia. Robotnicy żądają podwyżki płac o 20 centów na godzinę. Groźba strajku, zanim ogłoszono o jego odroczeniu, spowodowała znaczne opóźnienia w ruchu pasażerskim. (PAP)

Subskrybując Pożyczkę zapewniamy sobie lepszą przyszłość



# Sprawa sumienia

(Le. Be.) Za parę tygodni naród wypowie się w Referendum Ludowym, każdy obywatel określi swój stosunek do przyjętych przez Nową Polskę zasad ustrojowych i politycznych.

Na każdego z nas działają rozmaite sugestie, powodujące takie lub inne skłonności do zjawisk społecznych. Naszą ideologię formowało wychowanie — bezpośrednio, domowe i szkolne oraz wychowanie przez nasze otoczenie — „milieu“, do którego należą nie tylko ludzie nas otaczający, lecz też zjawiska społeczne, prasa, kino, teatr, beletrystyka i zjawiska przeszłe, przyjęte przez naszą świadomość z komentarzami naszego otoczenia. Nie każdy potrafi ustosunkować się obiektywnie do nowych zjawisk. Na naszych sądach ciąży dziedzictwo naszego „milieu“, które o nowych zjawiskach nie rozpowszechnia obiektywnej prawdy, lecz subiektywne sady, dyktowane przede wszystkim ekonomiczną pozycją, którą dane środowisko w społeczeństwie zajmuje lub zajmowało. Jest to przyczyną tej różnorodności reakcji ideologicznych na nowe zjawiska społeczne, którą napotykamy we wszystkich przełomowych chwilach historii. Jest to przyczyną nieawisłości nawet wykształconych i kulturalnych feudałów do zwolenników hasel, głoszących — równość wszystkich obywateli wobec prawa i równego prawa dla wszystkich. 160 lat temu wierzyła część społeczeństwa — feudalna — że takie hasła podkopują fundamenty moralności. Prąd wolnościowy zwyciężył i z nim mogły się rozwinąć bez przeszkód nowe siły ekonomiczne, stwarzające nowe „milieu“, które przyjęło ideologię, uważaną dawniej jako światoburczą. Stworzył się nowy, w porównaniu ze starym, lepszy świat. Ludzkość wspięła się na drabnię postępu o jeden szczebel wyżej.

My w Polsce przeżyliśmy i przeżywamy w dalszym ciągu takie przełomowe czasy bezkrawej rewolucji, która dźwiga Polskę, do wczoraj półfeudalną, półkolonialną obcego kapitału, w wyższy na poziom postępu gospodarczego i politycznego. Gdzie się od fundamentów buduje, zmienia się całokształt życia. W każdej dziedzinie napotykamy na nowe zjawiska, a nasza świadomość, formowana przez starą, przedwzrośniętą rzeczywistość, nie zawsze daje sobie radę w segregowaniu i etykietowaniu tych zjawisk. Nie widzimy całokształtu, nie widzimy rzeki historii, która formuje te nowe kształty, nie widzimy konieczności działywania i nie widzimy dynamiki postępu — do nasze „milieu“ nas nauczyło, że pięknym jest szlachecki dwór, a szlachetną własnie szlachta, że brudny i ciemny jest cham, z którego potu i krwi szlachecka wspaniałość się składała; nasze „milieu“ nas nauczyło, że akumulacja olbrzymich kapitałów powstała dzięki specjalnym talentom pojedynczych ludzi, a nie dzięki temu, że stosunki społeczno-polityczne zmuszały robotnika do rezygnacji ze znacznej części równowartości jego pracy.

Nasze „milieu“ fałszowało obraz rzeczywistości. I nadal nasza świadomość nie pojmuje różnorodności faktów — ujemnych i dodatnich — powstałych w następstwie historycznego czynu polskiego narodu — wyzwolenia się od wszystkiego, co stoi na przeszkodzie naszemu dobru gospodarczemu i naszemu rozwojowi społecznemu.

Referendum Ludowe redukuje ustosunkowanie się indywidualnej świadomości, podporządkowanej i może nawet zmęczonej tysiącami nowych zjawisk, do odpowiedzi na zasadnicze pytania, właściwie tylko na jedno: Czy jestem za postępowaniem, czy przeciw?

# Z procesu w Norymberdze

## Hitler kazał mordować wszystkich dowódców statków państw wojujących

NORYMBERGA. Na poniedziałkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze prokurator brytyjski Fyfe przytoczył zeznanie admirała niemieckiego Assmanna, który twierdzi, że przygotowania Niemiec do rozbudowy floty wojennej były tak daleko posunięte, iż w 11 dni po zawarciu umowy z Wielką Brytanią w sprawie budowy łodzi podwodnych pierwsza łódź podwodna została spuszczonej na wodę. Oskarżony Raeder oświadcza, iż Hitler był duchowo nastawiony na konflikt z Wielką Brytanią, chociaż pragnął uniknąć go za wszelką cenę.

Prokurator Fyfe odczytuje przesłuchanie Hitlera do dowódców z dnia 23 list. 1939 r. Hitler twierdzi m. in., iż neutralność Belgii i Holandii nie mają znaczenia. Nikt nie sądzi zwycięzcy.

Jak wiadomo, przed atakiem na Norwegię flota niemiecka otrzymała rozkaz zbliżenia się do brzegów Norwegii pod flagą brytyjską. B. admirał Raeder twierdzi, iż „taki podstęp wojenny“ był ogólnie przyjęty w czasie działań wojennych. Kiedy prokurator Fyfe prosi o podanie takiego precedensu, Raeder odpowiada z całą bezczelnością: „Rozkaz używania flagi brytyjskiej został odwołany. Nie rozumiem wobec tego, po co tyle mówimy o tej sprawie“. Prokurator Fyfe: „Ja decyduje, jakie sprawy będą poruszane“.

NORYMBERGA. Między b. naczelnym dowódcą floty niemieckiej Raederem a prokuratorem brytyjskim Maxwell Fyfe dochodzi do ostrej wymiany zdań podczas poniedziałkowego posiedzenia Trybunału w Norymberdze. Prokurator Fyfe zarzucił Raederowi, iż wiedział, że oskarżenie, wysunięte przeciwko Wielkiej Brytanii w sprawie rozkazu uzbrojenia wszystkich statków handlowych i ostrzeliwania niemieckich łodzi podwodnych miały się z prawdą. Trupia błądy Raeder woła: „To była prawda. Ja nigdy nie kłamie“. Prokurator Fyfe żąda spracyzowania stanowiska, jakie oskarżony zajął w sprawie rozkazu Hitlera usmiercenia wszystkich dowódców statków państw wojujących. Oskarżony oświadcza głosem podniesionym: „Był to rozkaz fuhrera i moim obowiązkiem było zakomunikowanie go moim oficerom“.

Najzupełnie nieoczekiwanie prokurator radziecki Pokrowski pokazał Raederowi zeznanie jego, złożone i podpisane podczas pobytu w Moskwie po kapitulacji Rzeszy. Przyciszonym głosem zdenerwowany oskarżony oświadcza, że nigdy nie spodziewał się, iż zeznanie jego będzie odczytywane publicznie i że składał je wtedy w zupełnie innych okolicznościach. W oświadczeniu tym Raeder stwierdza, że wpływ Goeringa był katastrofalny dla Rzeszy niemieckiej. Najbardziej charakterystyczne cechy tego człowieka — to nieprawdopodobna próżność i niezmyślna niespokojona ambicja. Charakteryzuje go Raeder nadal jako egoistę, człowieka nieustępliwego, pragnącego za wszelką cenę stać się popularnym. Ambicje swoją Goering stawiał ponad dobro narodu i państwa. Hitler prędko przejrzał tego młokosia, zachłannego, rozpustnego człowieka, lecz umiał wyzyskać go dla swoich celów.

O następcy swoim na stanowisku naczelnego dowódcy floty niemieckiej, Doenitzu, Raeder pisze, iż był zarozumiały, nietaktowny i nie posiadał żadnego autorytetu u swoich podwładnych. Keitla charakteryzuje Raeder jako człowieka nieprawdopodobnie słabego, dzięki temu tak długo pozostał na stanowisku. Znosił on spokojnie wszelkie upokorzenia, których nie szczędził mu Hitler. Jedyną osobą z której zdaniem liczył się Hitler, był Jodl. (PAP)

## Rewelacje „Unita“ o kontaktach Kwirynału z faszystami

RZYM. „Unita“ publikuje tekst tajnej umowy, zawartej rokowo między Kwirynałem i podziemnymi organizacjami faszystowskimi.

Dziennik twierdzi, że Kwirynał utrzymywał stały kontakt ze Scorzią i Pizziranim, no lorycznie znanymi przywódcami faszystów republikańskiego. Memoriał faszystowski złożony królowi zawiera 6 paragrafów.

Pierwszy zasadniczy paragraf fundamentalny jest adresowany do króla Umberto II i władz aliantów, zawiera prośbę o wznowienie na wznowienie działalności partii faszystowskiej, jako jednej z „normalnych“ organizacji politycznych włoskich. Tekst piśmenny odpowiadzi królowi miał być następujący: „1) Wznowienie działalności partii faszystowskiej uważamy za przedwczesne. Anglia i Ameryka nie udzielają wsparcia i nie chcą być nowym ruchem demokratycznym - faszystowskim, ale stworzenie go dąłoby okazywać Francji, Jugosławii i Rosji do zaostreżenia żądań przy dyktowaniu warunków pokojowych z Włochami. 2) Monarchia zgadza się na żądania faszystowskie, z tym jednak, że oficjalnie ich uznanie może nastąpić dopiero po zwycięstwie polskim. 3) Abyby dopiąć celu, należy uczynić wszystko dla opóźnienia wyborów. Należy przesłać jak najwięcej doświadczeń admirałowi Stone i korespondentom zagranicznym we Włoszech, oraz powziąć każdą inicjatywę, zdolną zapewnić zwycięstwo monarchii. 4) Uniknąć za wszelką cenę natychmiastowej prowokacji, jakim było np. przemawianie w duchu faszystowskim i nadawanie głosek faszystowskich z radiostacji rzymskiej.“ „Unita“ twierdzi, że udział elementów faszystowskich w zbrojniach i w czasach monarchistycznych „encodzi“, że faszystowie wprowadzają w czyn żądania króla Umberto. Dziennik oświadcza na zakończenie, że na wypadek „zamachu monarchistycznego“ Umberto II ma zapewnić formalnie poparcie ugrupowań faszystowskich. (PAP).

zdolną zapewnić zwycięstwo monarchii. 4) Uniknąć za wszelką cenę natychmiastowej prowokacji, jakim było np. przemawianie w duchu faszystowskim i nadawanie głosek faszystowskich z radiostacji rzymskiej.“ „Unita“ twierdzi, że udział elementów faszystowskich w zbrojniach i w czasach monarchistycznych „encodzi“, że faszystowie wprowadzają w czyn żądania króla Umberto. Dziennik oświadcza na zakończenie, że na wypadek „zamachu monarchistycznego“ Umberto II ma zapewnić formalnie poparcie ugrupowań faszystowskich. (PAP).

## Julian Tuwim zamieszka w Warszawie

WARSZAWA, 21.5. (AP). Zarząd „Czytelnika“ otrzymał telegraficzne zawiadomienie od Juliana Tuwima, że poła powracający do kraju, postanowił zamieszkać w Warszawie. Julian Tuwim zostanie redaktorem popularno - naukowego miesiecznika pt. „Głobus“, którego plan i zakres opracował w Stanach Zjednoczonych. Julian Tuwim przekazał „Czytelnikowi“ prawo wyłączne wydania „Kwiatów polskich“ i swoich „Pierwszych zbranych“.

## Monarchiści włoscy przygotowują nowy „marsz na Rzym“

RZYM. Prasa lewicowa niejednokrotnie zwracała uwagę na fakt, że cały szereg organizacji monarchistycznych i faszystowskich składa petycje do komisji alianckiej, żądając odroczenia daty wyborów ze względu na „niestabilizowanie stosunków w kraju“. Organy monarchistyczne nazywały te oskarżenia oszczerstwami i twierdziły, że rząd de Gasperi „pragnie wojny domowej“.

Komunikat komisji alianckiej we Włoszech potwierdza słuszność tezy partii lewicowych. W związku z listami i prośbami napływającymi do komisji alianckiej i żądającymi odroczenia daty wyborów, admirał Stone, szef komisji polecił wydanie następującego komunikatu: 1) Data 2-go czerwca została ustalona przez rząd. Odeślny dekret został podpisany przez króla w okresie, kiedy byłem jeszcze namiestnikiem królewskim. Ponieważ rząd włoski ustalił tę datę z aprobatą króla, zwracanie się do mnie w tej sprawie jest rzeczą niewłaściwą i odmawiam przyjęcia jakiegokolwiek petycji lub oświadczenia, w którym żądano by interwencji komisji alianckiej. 2) Ani król, ani rząd włoski nie zwracali się do mnie z prośbą odroczenia daty referendum i wyborów. Jakakolwiek więc akcja tego rodzaju ze strony komisji alianckiej byłaby nieusprawiedliwioną ingerencją w sprawy wewnętrzne włoskie.“

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Rzymu, powołując się na prasę włoską, o przygotowaniach do „marszu na Rzym“, który został wyznaczony przez elementy monarchistyczne - faszystowskie na dzień 24 maja. Ugrupowania monarchistyczne i podziemne organizacje neofaszystowskie uzgodniły, że „marsz na Rzym“ będzie poprzedzony przez wielkie zebranie monarchistów w Neapolu w dniu 19 maja. (PAP).

## W KILKU WIERSZACH

- \* SZTOKHOLM. W Waszyngtonie oczekują, iż Dania i Norwegia w ciągu najbliższych tygodni uznają republikański rząd hiszpański Girala.
- \* SZTOKHOLM. Policji duńskiej udało się wpaść na trop szeroko rozgalezionego organizacji duńskich wilkofilaków, której nici prowadzą nawet do Niemiec.
- \* LONDYN. W dniu 21 odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego partii kongresowej w celu zajęcia stanowiska wobec propozycji brytyjskich. W dniu 3 czerwca w New Delhi odbędzie się zebranie Ligi Muzułmańskiej.
- \* LONDYN. Po rozmowie z ambasadorem brytyjskim Campbellem premier egipski Sadyk pasza oświadczył, że ewakuacja z Kairu i Aleksandrii wojsk brytyjskiej została ostatecznie postanowiona.

- \* MOSKWA. Sojusznicza Rada kontrolna Niemiec wydała zarządzenie o konfiskacie literatury i druków hitlerowskich i militarystycznych na całym terytorium Niemiec.
- \* SZTOKHOLM. Z Helsinek donoszą, że mienie niemieckie w Finlandii, oszacowane na 6,5 milionów marek fińskich, może ustawy wniesionej do parlamentu skiego, ma być przekazane Związkowi dzieckiemu.
- \* BUDAPESZT. Jak donosi dziennik węgierski „Szabac Nep“, sojusznicza Rada na Węgrzech zawiadomiła węgierskiego ministra sprawiedliwości, że nie powstępy wojenni — b. poseł nie na Węgrzech, Wesenmeyer i b. kom Budapesztu, Winkelmann, przekazają staną sędzią węgierskim.
- \* SZTOKHOLM. Szwedzka delegacja handlowa uda się wkrótce do Moskwy w celu przeprowadzenia rokowań handlowych i finansowych z rządem radzieckim.
- \* OSLO. W Fredrikstad (Norwegia południowo wschodnia) odsłonięto rocznicę pomnik na grobie dwóch oficerów radzieckich, zamordowanych przez Niemców.

**Swoje sprawy - w swoje ręce**  
**taki jest sens Spółdzielczości**  
**Każdy może zostać członkiem spółdzielni**  
**W twoich rękach spółdzielnia**  
**spółdzielczość i twoje sprawy**



# Instrukcja Nr. 2

## Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego w sprawie wyjaśnienia niektórych przepisów Ustawy z dnia 28. IV. 46 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego

I. Osoby, posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a wpisane w okresie okupacji na niemieckie listy narodowe na terenach włączonych do Rzeszy Niemieckiej, należy w związku z przepisami Ustawy z dn. 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. U. R. P. Nr. 17 poz. 96), i dekretu z dnia 24 sierpnia 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 203) przy sporządzaniu spisów osób uprawnionych do głosowania ludowego, przestrzegać następujących zasad:

### Biorą udział w głosowaniu

1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a założone w okresie okupacji niemieckiej do III i IV gr. listy na rodowej niemieckiej, która złożyły w terminie przepisanej deklarację wierności narodzi i demokratycznemu Państwu Polskiemu, a nie założenie ich do wyżej wymienionych grup nastąpiło na terenie:

- a) Górnolaskiej części woj. śląsko-dąbrowskiego;
  - b) Woj. pomorskiego, z wyj. powiatów włocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego i mieszawskiego;
  - c) Powiatów głybińskiego - grodzkiego, karcińskiego, morskiego, starogardzkiego, kołobrzewskiego i toczewskiego, woj. gdańskiego.
- 2) Osoby wpisane w okresie okupacji na listy narodowe niemieckie, które zostały przez Sąd rehabilitowane.

### Nie biorą udziału w głosowaniu

- 1) Osoby posiadające w sierpniu 1939 r. obywatelstwo polskie, a założone w okresie okupacji do II gr. niemieckiej listy narodowej na terenach Państwa Polskiego z przed 1939 r., włączonych do Rzeszy Niemieckiej, które złożyły wnioski o rehabilitację i których wnioski nie zostały dotąd przez Sąd rozpoznane.
- 2) Osoby założone do III i IV gr. listy narodowej niemieckiej, a zamieszkałe w okresie okupacji na terenach nie wymienionych w p. 1 niniejszej instrukcji, które złożyły wnioski o rehabilitację, jeżeli wnioski

nie zostały dotąd przez Sąd rozpoznane.

II. Obywatele polscy, którzy podlegają, przytrzymaniu, umieszczeniu w miejscu odosobnienia i poddania przymusowej pracy (art. 1 dekretu z dn. 4 listopada 1944 r. Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 54) z tego powodu, że w okresie okupacji niemieckiej na terenach byłej Generalnej Gubernii, lub okręgu Białostockiego (Bezirk Białystok), zadeklarowali swoją przynależność do na-

rodowości niemieckiej, lub swoje pochodzenie niemieckie, bądź faktycznie korzystali z praw i przywilejów z tytułu przynależności niemieckiej, lub pochodzenia niemieckiego, nie biorą udziału w głosowaniu, bez względu na to, czy pozostają jeszcze na wolności, czy znajdują się w miejscach odosobnienia (obozach pracy przymusowej).

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego  
(—) Barcikowski

## Podwojona produkcja szyn kolejowych

Produkcja szyn kolejowych w przemyśle hutniczym została ostatnio wybitnie usprawniona na skutek sprowadzenia nowych maszyn do prostowania szyn w walcownikach tych hut, które zajmują się produkcją. Pierwszą tego rodzaju maszyną wyprodukowała huta „Zygmunt”. Po wypróbowaniu pierwszej maszyny wykonane zostały 3 następne, co umożliwi podwojenie produkcji szyn w przemyśle hutniczym. Z okazji wykonania pierwszej nowej prostownicy szyn kolejowych specjalnie została wyróżnieni nadmistrzowie huty „Zygmunt”: Jan Wencel, Józef Rak, Roman Kalata oraz inż. Stanisław Maszko.

# Chłop polski zagospodaruje b. majątki junkrów

## 4 mil. ha czeka na osadników

Na Ziemiach Odzyskanych znajduje się 3.000 folwarków o łącznym obszarze 4.000.000 ha. Z majątków tych trzeba utworzyć 200.000 gospodarstw, osadzić na nich rolników i wybudować 200.000 zabudowań gospodarskich. Organizowanie gospodarstw indywidualnych na tych terenach chwilowo jest niemożliwe ze względu na brak zabudowań.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” podjął inicjatywę organizowania gospodarstw spółdzielczych na okres przejściowy nie dłuższy niż 5 lat, zanim zaistnieje możliwość gospodarowania oddzielnie. Sama idea spółdzielni parcelacyjno - osadniczej nie jest nowa. Była już stosowana m. in. w Anglii, Egipcie, Irlandii i Włoszech.

Państwo Naukowa przy Ministerstwie Ziemi Odzyskanych przyjęła tę propozycję i opracowała, przy udziale Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, plan akcji oraz statut spółdzielni. Przy tym systemie gospodarstwa ziemia będzie uprawiana i obsługiwana wspólnie. Plony będą zbierane również wspólnie. Zbiory zostaną podzielone między członków w stosunku prostym do włożonej przez nich i ich rodziny ilości pracy.

Należy się liczyć z tym, że nie wszyscy osadnicy przybędą z dostateczną ilością inwentarza i zapasów. Kto ten inwentarz będzie posiadał, jak również paszę i nasiona, to może je sobie zatrzymać, albo przekazać jako wkład do „spółdzielni”. W tym ostatnim wypadku zostanie spisana dokładna umowa między osadnikiem i spółdzielnią co do ceny przekazywanego majątku i

złożeniu się osadników na swoje gospodarstwa.

Za użytkowany inwentarz dla dobra ogólnego właściciel otrzyma zapłatę.

Akt nadania ziemi na własność dostanie każdy osadnik zaraz po przybyciu na Ziemię Odzyskaną. Akt ten będzie go uprawniał do otrzymania tych ziem, za ile osadnik zapłaci, licząc po 600 złotych za hektar, w ciągu 2 lat.

Możliwym jest gospodarowanie na własnych działkach od samego początku. Będą to jednak wypadki rzadkie ze względu na to, że łatwiej jest wykorzystać traktory i maszyny rolnicze w gospodarstwach zbiorowych.

Zainteresowanie wai jest bardzo duże. Wyjeżdżają już na Ziemię Odzyskaną

pierwsze delegacje osadników. Kandydaci zgłaszają się licznie. We wszystkich województwach powstały rady wojewódzkie i powiatowe, których zadaniem jest przygotowanie przesiedlenia. Najbardziej intensywna praca odbywa się w woj. łaskim, rzeszowskim, kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim, poznańskim i białostockim. W akcji tej poza instytucjami państwowymi, biorą udział „Wici”, Związek Samopomocy Chłopskiej, OM TUR i ZWM oraz spółdzielczość.

Przed zakończeniem r. b. przewiduje się wykonanie planu w 50 proc, a w 100 proc. przed wiosną roku przyszłego. Spodziewać się należy, że zasiewy wiosenne w przyszłym roku przeprowadzą już osadnicy na własnych gospodarstwach. (i).

## Zołnierze AL i AK

### walczą wspólnie o Nową Polskę

10 bm. obradował w Warszawie Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Warszawa i woj. war-

szawskie, z udziałem około 1.000 uczestników — członków Armii Ludowej, Młoci R. PPS Kadr Polski Niepodległej, Polskiego Związku Wolności i innych ugrupowań niepodległościowych.

Obrady Zjazdu toczyły się w sali Sejmowej Rady Narodowej, gdzie wzniesiono hasło: „Pierwsi w walce — pierwsi w pracy”. Przemawiał gen. Marian Spychalski, zastępca Naczelnego Dowódcy W. P., uwydatniając rolę bojowników o wolność, bojowników ze wszystkich organizacji podziemnych, w walce o przyszłość Polski. Wybrano nowe władze. Przewodniczącym został plk. Książarczyk z AL, wiceprzewodniczącym — mjr. Netzer — AK. Wśród członków Zarządu znajdują się m. in.: ob. Sejko — AK i mjr. Borejsza — AL.

## Posel Uhlirz

### nie przestaje agitować..

STONAWA — ZAOLZIE. Na wiecu partii narodowej - socjalistycznej wystąpił dr. Fr. Uhlirz, ówczesny przywódca tej partii, domagając się m. in. wyrzucenia Polaków z Zaolzia. W odpowiedzi na mowę posła Uhlirza, członek partii komunistycznej CSR Kowalski przypomniał oficjalnie posłowi Uhlirzowi rok 1919, kiedy to żołnierze czescy dobijali poddających się rannych żołnierzy polskich. Mówca odwołał się do zebranych na sali, z których nie jeden pamięta te tragiczne chwile.

## Więcej ryb niż przed wojną

### łowią polscy rybacy

Prowadzona przez Polskie Władze Morskie systematyczna akcja rozbudowy rybołówstwa morskiego, stanowiącego dziś tak ważny dział życia gospodarczego — daje ostatnio imponujące rezultaty.

Podczas gdy w styczniu złowiono ogółem 582.390 kg. ryb morskich, a w lutym, przy bardzo niesprzyjającej pogodzie — zaledwie 469.985 kg., to w marcu cyfra połowów gwałtownie wzrosła do 1.419.945 kg., a w kwietniu — do 1.638.553 kg.

Obecne osiągnięcia w dziedzinie rybołówstwa morskiego na Bałtyku nie mają precedensu w naszej gospodarce morskiej. Rezultaty, osiągnięte w marcu lub kwietniu br., dorównują wynikom połowów dokonanych w ciągu całego roku 1938 (bez ry-

bołówstwa dalekomorskiego), przy czym tabor obecny jest daleko mniejszy i nie przekracza 40 proc. taboru, jaki znajdował się na naszym wybrzeżu przed wojną. Większość złowionych ryb stanowią dorsze i łososie. Pojawili się również śledzie oraz mniejsze ilości sprotów.

## Zniszczenie pomników

BERLIN, 14.5. (Obsl. wł.). Komisja aliancka w Niemczech wydała zarządzenie na mocy którego wszystkie pomniki wzniesione przez Niemców po pierwszej wojnie światowej oraz wszystkie ksiądzki narodo-socjalistyczne i rasistowskie będą zniszczone.

**UWAGA!** Główni do sfilców  
Plombi obuwiane  
Plombownicy poszukiwani  
Brut do plombowania  
Kompozycja (miał tożsamy) do  
starego Wytwórnia „O.L.O.W. - L.O.D.Z.”  
Łódź, Plac Wolności 10. Telefon 153-01.  
Zadajcie oferty 2179 Ceny zniżone

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia  
**Pastą do obuwia**  
**„STANGARD”**  
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.  
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA  
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-91 2015

## Wyrok w procesie Liniarskiego i Tokarzewskiego

W dniu dzisiejszym Sąd Wojskowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Liniarskiego i Tokarzewskiego. Sąd uznając

winę obydwu za udowodnioną, skazał ich na karę śmierci oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Oskarżonym przysługuje prawo złożenia w terminie dni siedmiu od daty ogłoszenia wyroku skargi rewizyjnej oraz ubiegania się o ulaskawienie u prezydenta KRN.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący sądu wyliczył powody, dla których sąd zdecydował się zastosować wobec oskarżonych najwyższy wymiar kary. Oskarżeni, kierując się fanatyczną nienawiścią do ustroju demokratycznego Państwa Polskiego i sprzymierzonej Armii Czerwonej, nie podjęli wspólnej walki z najeźdźcą niemieckim, lecz przeszli do obozu wrogości, siejąc dywersję na zapleczu frontu i mordując swoich współrodaków, w tym samym czasie, gdy naród polski toczył jeszcze ciężką walkę o wyzwolenie reszty kraju. Tym postępowaniem oskarżeni przekreślili całkowicie swe zasługi w walce z okupantem do lipca 1944 i zastąpili os najwyższy wymiar kary. (PAP)

**Potrzebny**  
nalychmiast pracownik  
wykwalifikowany do  
**ZAKŁADU OPTYCZNEGO**  
Warunki do omówienia  
adres:  
Zakł. Optyczny  
**F. Hołowinski**  
LUBLIN, Staszica

**Mydło „JAWA” i „PLON”**  
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie  
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5  
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 224



# Wiadomości z kraju

## ODZNACZENIE DZIAŁACZY HARCERSKICH

WARSZAWA. Członkowie Związku Harcerstwa Polskiego, odznaczeni zostali przez Prezydenta KRN za udział w walkach z niemieckim najeźdźcą w okresie okupacji i za działalność powojenną — złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi.

## MLODZIEŻ ROBOTNICZA PRZYGETOWUJE SIĘ DO WYSZYCH STUDIÓW

ŁÓDŹ. Zorganizowane z inicjatywy AZ WM „Życie” przy współudziale ZWM i ZN MS kursy przygotowawcze do roku wstępnego na wyższych uczelniach w Łodzi, skupiły ponad 700 słuchaczy, z tego 40 proc. młodzieży robotniczej i 25 proc. młodzieży wiejskiej.

## 269 ŚLUBÓW CYWILNYCH WE WROCŁAWIU

WROCŁAW. Od 1 stycznia do 16 kwietnia br. Urząd Stanu Cywilnego we Wrocławiu 280 ślubów, w czym 269 Polakom.

## DELEGACJA ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W SZCZECINIE

SZCZECIN. W Szczecinie bawiła delegacja Związku Zawodowego Robotników Portowych z Gdyni i Gdańska celem zapoznania się z tutejszymi możliwościami i warunkami pracy oraz omówienia przyszłej wymiany sił fachowych pomiędzy portami.

## MLODZIEŻ KRAKOWA ODBUDUJE KOLUMNĘ ZYGMUNTA

WARSZAWA. W Krakowie zawiązał się Akademicki Komitet Pomocy w Odbudowie Warszawy, delegacja którego zwróciła się do Wydziału Architektury Zabytkowej BOS z propozycją odbudowy obiektu o znaczeniu kulturalnym. Wybrany został i entuzjastycznie przyjęty przez młodzież pomnik, mający dla Warszawy niemal symboliczne znaczenie — Kolumna Zygmunta.

## INAUGURACJA OBCHODU 600-LECIA MIASTA BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ. 12 bm. odbyła się w Bydgoszczy w wielkiej sali nowotwarowego Po-

morskiego Domu Sztuki uroczysta Akademia poświęcona 600-leciu m. Bydgoszczy. Akademia ta była inauguracją właściwego obchodu jubileuszowego, który składał się będzie z długiego szeregu imprez o charakterze ogólnokrajowym.

## WYJAZD PROF. L. HIRSZFELDA DO ST. ZJEDNOCZONYCH

WROCŁAW. Dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, znakomity uczyony prof. dr Ludwik Hirszfild i prof. dr Hanna Hirszfildowa udali się na zaproszenie Fundacji Rockefellera do Stanów Zjednoczonych celem zapoznania się z ostatnimi zdobyczami nauki oraz organizacją studiów lekarskich w krajach anglosaskich.

## SPÓŁDZIELCZOŚĆ NIESIE POMOC NAUCZYCIELSTWU

ŁÓDŹ. Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P., Związek Gospodarczy i Bank Gospodarstwa Spółdzielczego opodatkowały się po-

600 tys. zł. w celu wypłacenia zapomóg nauki i wychowania sześcioletniemu.

## PRZYJAZD KS. BISKUPA SZEŁĄZKA

WARSZAWA. Dnia 17 maja br. przybył na stację graniczną Medyka — USRR ks. biskup Adolf Szelażek. Przy polskim punkcie granicznym powitał ks. biskupa wiceasterosta pow. przemyskiego i ks. kanclerz Kurii Biskupiej. Ks. biskup odjechał samochodem do pałacu biskupiego w Rzymu, gdzie zatrzymał się do następnego dnia, po czym odjechał specjalnym wagonem do Kielc. W Kielcach ks. biskup Szelażek zamieszkał w pałacu biskupim.

## Migawki repatriacyjne

W woj. pomorskim osiedlono na roli do dnia 1 bm. ogółem 13.577 rodzin (58.952 osoby), w tym 6.240 rodzin repatriantów (25.710 osób) oraz 7.329 rodzin przesiedleńców z województw centralnych (30.342 o-

soły). Ponadto w miastach województwa pomorskiego osiedlono ogółem 6.473 rodziny (19.704 osoby), w tym 3.114 rodzin repatriantów (10.099 osób) i 3.359 rodzin przesiedleńców (9.605 osób).

W ramach wznowionej akcji repatriacji Polaków z terenu zachodniej Europy powróciło do kraju przez teren Dolnego Śląska w pierwszej dekadzie bm. 11 transportów z 11.000 Polaków.

## Akcja referendum na terenie Lublina

Akcja referendum na terenie Lublina rozpoczęła się praktycznie od 20-go maja zarządzeniem nr 16, dotyczący głosowania ludowego, podpisanym przez prezydenta m. inż. Wodarskiego. Zorganizowano już przy Zarządzie Miejskim specjalne biuro, które zajmuje się sporządzaniem kwestionariuszy. Biuro mieści się we własnym lokalu przy ul. Krakowskie Przedmieście 20. Nadzór nad nim ma wiceprezydent miasta ob. Krzykała. Robi się już przygotowania do podziału Lublina na obwody wyborcze, których będzie ok. 40. Uprawnionych do głosowania na terenie naszego miasta jest w przybliżeniu 70 tys. osób. Liczba ta nie o-

bejmuje wojska, milicji obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa, ponieważ członkowie tych instytucji nie wszyscy są meldowani w Zarządzie Miejskim. W związku z tym wystosowano pismo do komendanta DOW Lublin, do komendanta Milicji Obyw. i Urzędu Bezpieczeństwa, aby sporządzili listy uprawnionych do głosowania we własnym zakresie. Obecnie administratorzy domów sporządzają listy imienne lokatorów, które następnie prześlą do Biura Głosowania Ludowego. Spisy te po podziale na okręgi wyborcze muszą być sporządzone w trzech egzemplarzach. Do pracy tej zatrudniono specjalnie 15 maszynistek i 15 urzędników, którzy począwszy od 25-go maja będą sporządzać kwestionariusze bez przerwy w dzień i noc, aby zdążyć wszystko wykonać do terminu, czyli do 30 maja. (JD)

†  
**STANISŁAW GREK**  
czł. Związku Inżynierów R.P., wybitny inżynier, pracujący dla dobra państwa, zmarł po długiej chorobie w Warszawie dnia 18 b. m.  
Cześć jego pamięci!  
Zarz. Gł. Związku Inżynierów R.P.

## Rolnicy otrzymują 93 tys. ton ziarna

Od początku akcji kredytowej do dnia 1 bm. wydano rolnikom na skrypty dłużne następujące ilości zboża siewnego: województwo dolnośląskie — 19.393 tony zboża, śląsko-dąbrowskie — 17.586 ton, pomorskie — 11.500, gdańskie — 10.228, pomorsko-zachodnie — 8.302, mazowieckie — 5.444, pomorskie — 4.472, kieleckie — 3.281, lubelskie — 2.744, warszawskie — 2.689, rzeszowskie — 2.529, łódzkie — 1.917, bielszostockie — 1.326, krakowskie — 886. Ogółem wydano na skrypty dłużne 92.297 ton zboża siewnego.

W tym samym czasie według niepełnych meldunków rozprowadzono na skrypty dłużne następujące ilości kartofli — sadze- niaków: gdańskie — 2.537, warszawskie — 847, śląsko-dąbrowskie — 150, lubelskie — 122, rzeszowskie — 54,7 tony. (PAP)

## Górnicy polscy wracają do kraju

PARYŻ. Transport górników, powracających z Francji do kraju, liczy 600 osób. Odjeżdżających żegnali tysiączne tłumy rodaków ze szalandarami. Wagony były przystrojone zieloną i napisami: „Jedziemy ku czernemu diamencie w naszej ojczyźnie”, „Ojczyzno! wzywamy nas wszystkich”. Przed odjazdem odbyła się uroczystość, w czasie której przemówienia wygłosili przedstawiciele Rady Narodowej we Francji, polskiej sekcji GGT (Generalnej Konferencji Pracy) i partii politycznych. Ze strony francuskiej przemawiał przedstawiciel związku górników. Mówca podniósł zasu-

gi polskich górników dla Francji, życzył pomyślności, powiódł o utrzymanie łączności z górnikami francuskimi i wyraził nadzieję, że górnicy polscy staną się w Polsce ambasadorami Francji. Na zakończenie przemówił ambasador Strzeszewski, podkreślając, że górnicy, którzy kiedyś wyjechali jak wygnańcy, dzisiaj wracają jako pełnoprawni obywatele. Ambasador zwrócił uwagę, że górnicy nie jadą do gotowego, ale do warunków trudnych, do kraju zniszczonego okupacją, jadą jak żołnierze na front budowy nowej Polski (PAP).

## Wojsko zwalcza bandy

KRAKÓW. W wyniku akcji, prowadzonej przez wojsko przeciwko bandom w powiecie nowotarskim, wykryto duży magazyn broni bandy „Ognia” oraz obóz, składający się z baraku, „kancelarii” herszta bandy, składów żywności i magazynów, w których nagromadzone były łupy z wypraw rabunkowych w postaci odzieży i przedmiotów wartościowych. Obóz wyposażony był w kuchnię, aparaty radiowe itp.

Zawiadamiam wszystkich odbiorców szlucznego lodu produkcji Rzeźni Miejskiej w Lublinie, że z dniem dzisiejszym została podwyższona cena tafli lodu z 60 zł na 70 zł z przyczyn ode mnie niezależnych. Jednocześnie podaję do wiadomości, że został uruchomiony podręczny magazyn przy ulicy Rybnej 13 (miejski punkt kontroli mięsa).

**EUGENIUSZ BUCZEK**  
Krak. Przedm. 21 tel. 28-16, tel. m. 31-74

**ARTYKULY MARKI „OLSTAR” ZAWSZE PRZODUJĄ!!!**  
Zakłady Chem. Przem. „OLSTAR”  
W. Kwaśniewski i S-ka  
Kraków, Łobzowska 5 telefon 502-90 2265- Prowincja za zaliczeniem

## MARIA MALISZEWSKA II) „BYŁE DO WIOSNY”

Równym, czytelnym piśmem widniało wypisane na kartce: „Dziś nad ranem rozstrzelano na podwórzu Pawliaka sześciu mężczyzn. Słyszałyśmy salwę z celii. Nazwiska ustalimy i podamy jutro.”  
Z miasta przywieziono wieczorą budę pełną kobiet. Siedzą w przejściowce. Jedną z nich, dr Jadwiga Śmólska prosi o zawiadomienie rodziny, Oboźna 11. Na badanie na Szuca wzięto ob. Tomasza, ob. Mściślaw i ob. Wisła. Wieczorem wrócił Wisła, jest w celi 21, na drugim piętrze. Nie mówiła jeszcze nic. Tylko tyle, że tamci dwaj zostali jeszcze na Szuca.”  
Na tym był koniec krótkiego kommitatu. Krystyna postanowiła przerwać pracę i zaraz pójść do domu powiedzieć o tym mężowi. Chciała, by wiedział to zanim zjawi się u niego Tadeusz. W uszach dzwiała jej głos Tadeusza, który obiecywał: „Będę wieczorem u Profesora”. I potem to niewypowiedziane kojące: „No, już dobrze?”  
Biegąc po chwili do tramwaju na przystanek na Nowym Świecie, Krystyna myślała tylko o jednym:

jak przekonać męża o tym, że musi kazać Tadeuszowi zniknąć do chwili wyświecenia sprawy z Mściślawem. Jednocześnie myślała: skoro Mściślaw nie wrócił tego samego dnia z badania, to widocznie jeszcze nic nie powiedział, inaczej puściliby go z powrotem na Pawiak... A jeżeli go tam jeszcze męczy? O, Boże, jaka ja jestem straszna, że cieszę się w tej chwili z powodu tego, że on dotychczas jest na Szuca... Co się z nami dzieje? Jakimi strasznymi, staliśmy się egoistami!  
Nie chciała przyznać się do tego, że najważniejszą w tej chwili dla niej sprawą jest bezpieczeństwo Tadeusza i że dla niej gotowa jest poświęcić wszystkich i wszystko.  
Drzwi otworzył jej sam profesor.  
— Wcześniej, niż zawsze? — powiedział pytająco.  
— Tak. Mam nowiny. Od Tadeusza i z Pawliaka.  
Gdy wysłuchał wszystkiego i przeczytał karteczkę, chwilę siedział nieruchomo w całkowitym milczeniu. Krystyna nie przerywała mu ani jednym wyrazem. Znała męża aż nadto dobrze i wiedziała, że nie wolno mu przerywać milczenia, gdy o czymś decyduje. Siedziała go tylko wzrokiem, gdy zaczął szukać na biurku jakichś papierów. Stwierdziła, że szuka czegoś w książce adresowej, to jest w grubym aczycie, gdzie

wśród swoich notatek naukowych ma w umięjny sposób porozmieszczane potrzebne mu adresy.  
— Wreszcie podniósł na nią oczy i spytał:  
— Kiedy Tadeusz tu przyjdzie?  
— Mówił, że wieczorem, jak skończy robotę. Kończą dzisiaj numer. Czy nie uważasz Stachu, że... — zająęła się. Tak trudno jej było o tym mówić — że Tadeusz powinien na jakiś czas zniknąć? Mściślaw już był na badaniu, nie wiadomo do jakiego stopnia mogą go tam męczyć, a wtedy...  
Urwała, bo zmieszana jej niesłuchanie uważny, badawczy wzrok Profesora. Widziała (och, jak dobrze nauczyła się czytać w wyrazie jego twarzy), że jest czymś do głębi poruszony. Chciała się poprawić. Powiedziała więc niezręcznie:  
— Bo przecież, to chyba byłoby straszna strata dla pisma, gdyby nakryli Tadeusza...  
Wstał z fotela, okrzyknął biurko, przy którym siedziała z przeciwnej strony i stanął bardzo blisko żony.  
— Nie denerwuj się — powiedział bardzo cicho, jak gdyby zlekka się zacinając, jak wówczas, gdy był czymś bardzo głęboko poruszony. — Tadeusz zniknie jeszcze dzisiaj wieczorem. Mam dla niego ważne polecenie nad Bugiem. Nikt inny mi tak dobrze tej sprawy nie (Tadeusz ciągnie na str. 5-cj).



# Dzieci na drodze przestępstwa

## 9 wypadków w ciągu dekady zanotował jeden komisariat Milicji Obywatelskiej

Swego czasu pisaliśmy o przestępcach nieletnich, o konieczności ratowania zaniedbanej młodzieży, która, czy to będąc od dziecięcych lat zmuszona do borykania się z życiem, czy też ulegając wpływowi zbrodnictwa otoczenia, w jakim się znajduje, wstępuje na drogę przestępstwa.

Pomimo, że w Lublinie w ostatnich miesiącach przestępczość znacznie zmalała, to, coraz więcej notuje się wypadków, gdzie przestępstw dokonują nieletni — młodzież obojga płci.

Przypatrzmy się przestępstwom popełnionym przez nieletnich w rejonie jednego komisariatu M. O. w okresie 10-letnim.

15-letnia Marianna Z. skradła z niezaukniętego mieszkania 40.000 złotych.

14-letni Ch. Jerzy dokonywał systematycznie kradzieży bielizny i biżuterii u swojej matki.

13-letnia S. Maria dokonała kradzieży garderoby.

Sz. Zbigniew, lat 16 i M. Henryk, lat 16 dokonali kradzieży bielizny.

18-letni F. Edward wraz z 14-letnim Sz. Zbigniewem skradli z samochodu 2 metry pezenicy.

16-letni K. Stanisław, bez stałego miejsca zamieszkania, dokonał kradzieży naczyń kuchennych i pasa wojskowego.

Mieszkanica wsi Doruchowa, gmina Siechnice, pow. Chełm, 10-letnia K. Maria dokonała kradzieży sandałów z hali targowej.

20-letnia G. Zygmunta, bez stałego miejsca zamieszkania, dokonał kradzieży kieszonkowej, mianowicie skradł handlarce na rynku 160 złotych z kieszeni.

Jak widzimy więc, w czasie od 10 do 20 maja w jednym komisariacie M. O. zanotowano 9 przestępstw nieletnich. Młodzież to pochodzi z różnych sfer, zarówno z miasta, jak i ze wsi. Część tej młodzieży nie posiada wogóle stałego miejsca zamieszkania, czyli, że nigdzie nie mieszka, nie ma domu. Tą młodzieżą powinno się szczególnie zająć społeczeństwo, zależy nam przecież na każdym obywatelu. Wszak są to dzieci jeszcze, których charakter niegłęboko spazeni. Wiele z dalszych nieletnich przestępców, gdyby analizie dom, gdyby wiedziało, że ktoś się o nich troszczy, gdyby znalazło odpowiednią pracę, wróciłoby na uczciwą drogę.

Być może w Komendzie M. O., bytem świadkiem następującej sceny: przyprowadzono 20-letniego chłopca wiejskiego, zatrzymanego z powodu nieposiadania dokumentów osobistych, wędrującego się bez celu po

ulicach miasta. Jaka jest sytuacja tego chłopca? Pochodzi on ze wsi pod Lublinem. Niedawno powrócił po 5 latach pobytu w Niemczech, gdzie pracował u „basera”. Rodziców na miejscu nie zastał, gdyż ojciec jego zmarł, zaś matka za kradzież dostała się do więzienia. Chłopak nie posiada żadnej rodziny, mieszkania, ba, nawet butów i marynarki. Jeżeli nie znajdzie się ktoś, kto się nim zaopiekuje — niewątpliwie zacznie on kraść, bo przecież musi on jeść, a pieniędzy nie ma.

W tym wypadku pracownik M. O., do którego został on przyprowadzony, ob. Ber-

natok Bolesław, wykazał pełnię zrozumienia dla tego problemu. Wystarał się o odpowiednią pracę dla chłopca; skierował go do gospodarstwa na wsi, gdzie chłopak będzie miał mieszkanie, wyżywienie, pieniądze, a przede wszystkim uczciwą pracę.

Nie jest to jedyny wypadek tego rodzaju. Podobnych wypadków zdarza się dziesiątki i setki.

Właściwe czynniki powinny się zająć młodzieżą, pozbawioną środków do życia, opieki starszych i domu, by nie powiększała się liczba nieletnich przestępców. (ibk).

## Młodzież szkolna śpiewa

Urządzony staraniem Komitetu Organizacyjnego „Święta Pieśni” w szkołach średnich w Lublinie, w ub. niedzielę odbył się Poranek Chórów szkół średnich, który zgromadził w Teatrze Miejskim liczną rzeszę młodzieży, rodziców i nauczycielstwa.

W tym festiwalu śpiewaczym wzięły udział chóry następujących szkół: Pryw. Gimn. i Le. W. Arcaiszowej, Gimn. Spółdz. Oświatowej w Komorowie Podl., I-sze Państwowe Gimn. i Lic. im. Staszka, Pryw. Gimn. w Zakrzówku, pow. Kraśnik, Państwowe Seminarium dla Wychowawczyń przedszkoli, Publ. Szkoła Doksztalująca Zawodowa im. Narutowicza, II-gie Państw. Gimn. i Lic. im. Zamojskiego, Gimn. Samorządowe w Zamgótze, pow. Krasny Staw, Pryw. Szkoła-Krawiecka im. św. Kazimierza, Państw. Kursy Pedagogiczne, Państwowe Żeńskie Gimn. Krawieckie, Pryw. Gimn. i Lic. S.S. Kanonizek, Koło P.C.K. przy Pryw. Liceum i Gimn. dla Dorosłych, Szkoły im. Vetterów, Zgrom. Kupców w Lublinie.

Pozostawiając omówienie poziomu artystycznego poszczególnych chórów fachowemu recenzentowi muzycznemu, podkreślamy na tym miejscu jedynie stronę pedagogiczną i społeczną tej imprezy, która jest jak gdyby egzaminem próbny przed Tygodniem Sztuki. Jak nas informuje Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki, w Tygodniu Sztuki, który będzie miał miejsce

w Lublinie we wrześniu, duży udział weźmie właśnie młodzież szkolna w pracy sekcji: muzycznej, teatralnej i plastycznej.

Piękna myśl, wcielana systematycznie w czyn przez Kuratorium Lubelskie, a polegająca na jak najszerszym wprowadzeniu sztuki w życie młodzieży, jest najlepszą i najwłaściwszą propagacją szczenia kultury i sztuki wśród mas, bo właśnie młodzież szkolna w przyszłości będzie stanowiła tę masę społeczną, a zawczasem wdrożona do obcowania ze sztuką, przez całe życie będzie do niej dążyła i stała się jednocześnie jej konsumentem i producentem. Z. B.

## XII koncert Symfoniczny

Dnia 17 maja b. r. sala Towarzystwa Muzycznego była świadkiem sympatycznej uroczystości: Lubelska Orkiestra Symfoniczna obchodziła pierwszą rocznicę swojego istnienia. Odświętne przybrana estrada i sala przepięknie doborową publicznością stworzyły ciepłą, przytulną atmosferę tego jubileuszowego koncertu.

Uroczystość zainicjował w imieniu Prezydenta miasta Maciej J. Wiśniewski, który w krótkich słowach scharakteryzował działalność i dotychczasowe osiągnięcia Orkiestry Symfonicznej. Praca zespołu orkiestrowego odbywała się w warunkach nader ciężkich. Stale troski, to brak nut, brak instrumentów, brak mieszkań i środków do życia dla muzyków. Mimo tych trudności Orkiestra osiągnęła poziom, który może być dla nieustraszonego i bardzo utalentowanego kierownika Orkiestry, dyrygenta Zygmunta Szczępańskiego. Zarówno muzycy, jak i publiczność przyjęli z radością wiadomość, że w najbliższym czasie Orkiestra ma się zapiekirować miasto, nadając jej nazwę Miejskiej Filharmonii Lubelskiej i zapewniając muzykom lepsze warunki egzystencji i pracy.

Koncert rozpoczęła uvertura Karola Kurpińskiego „Dwie chatki”. Bardzo wykonana kompozycja pierwszego polskiego twórcy operowego wykazuje duże walory muzyczne, pozostając jednak pod silnymi wpływami Zachodu.

Zainteresowanie słuchaczy skupiło się przede wszystkim na drugim punkcie programu, którym był koncert skrzypcowy Mieczysława Karłowicza w wykonaniu Eugenii

## Pisarz francuski twórcą hitleryzmu

Niezwykłe ciekawe zagadnienie będzie to matem odczytu, który wygłosi red. Wacław Gralewski. Teorię rasizmu, mającą do prowadzić do tak potwornej realizacji w wieku XX stworzył w w. XIX pisarz francuski Gobineau, w swej książce o nierówności ras. O nim właśnie mówić będzie prelegent w wykładzie, który staraniem Związku Literatów i Klubu Literackiego odbędzie się w środę dn. 22 b. m. o godz. 17-ej w sal. 19 Katoł. Univ. Lub.

## Z naszej prowincji

### Otwarcie świetlicy

Otwarcia dokonał prezes tego Związku ob. Sobczyk. Poświęcenia dokonał in. Mikołaj Pusek.

Organizator świetlicy ob. Soropuch wygłosił referat na temat znaczenia świetlicy dla rzemiosła. Następnie prezes Związku zapoznał obecnych z działalnością organizacji w roku 1945. Następnie przemawiał dyrektor ob. Stobnicki, podkreślając zgodną współpracę, oraz wartość świetlicy dla doskonalenia zawodowego rzemieślnika.

Poza tym przemawiali: dyrektor Stobnicki, inspektor szkolny ob. Lachok, który obszernie omówił współpracę Inspektoratu Szkolnego z rzemiosłem. Organizatorem całej uroczystości był ob. Bieniasz, za co słusznie kłaskawotnie był odskakiwany.

W czasie uroczystości szereg tańców popisowych wykonały dzieci rzemieślników, po czym odbyła się zabawa taneczna.

## Co już zrobiono przy odbudowie Lublina?

Nasze miasto chociaż niewiele zniszczone w czasie działań wojennych, potrzebując jednak dużych inwestycji na odbudowę. Miejski Wydział Budownictwa przeprowadził już szereg prac. Naprawiono uszkodzone jezdnie, chodniki i deptaki, ułożono 127 m. kw. kamienia polnego, 206 m. kw. kostki bazaltowej, 173 m. kw. płyt chodnikowych, ustawiono 73 m. krawężników itd. Przeprowadzono remont szkoły powszechnej przy ul. Bychawskiej, remontuje się stacją Bramę Grodzką, oraz zagrożony budynek przy ul. Grodzkiej 19, rozbiera się stary wież Cisańca na Pl. Bernardyńskim.

Kontynuuje się pomiary dzielnic Podzamcze i Majdanek Tatarski. Trudności w pracy wynikają z braku kredytów, na przeprowadzenie zamierzonych robót, oraz braku środków transportowych o charakterze szarwarkowym. Dla zmniejszenia kosztów transportu przesyłek wagonowych uzyskano zezwolenie na korzystanie z bocznic Elekrowni Miejskiej, którą połączono kolejką wąsko - torową z betonarnią miejską. Prace nad odbudową naszego miasta oraz nad jego upiększeniem przyczynia się na pewno do zmiany zewnętrznego wyglądu Lublina na lepsze. (JD)

zalatwi, jak on. Wyjedzie na jakiś tydzień, a przez ten czas zobaczymy, jak się tu sprawy potoczą.

Nie spuszczał wzroku z jej pobludnej i zmalanej jak gdyby w ciągu dnia dzisiejszego twarzy. Nie spuszczał wzroku, a jednak udawał, że nie widzi dużych łez, które, wypełniwszy jej oczy, zwisły na rzęsach i powoli toczyły się po policzkach.

Po raz to drugi tego dnia Krystyna płakała.

Ala teraz w tym placzu był bezmiar wdzięczności dla męża i bezmiar ulgi; zdjął straszny ciężar, bojący ją od tyłu godzin.

W krótkiej ciszy, jaka teraz nastąpiła, padły spokojne słowa Profesora.

— Idź teraz do siebie, Krystyno, i odpocznij. Położ się, przespój, to dobrze ci zrobi.

Nieznacznie, jak jej się zdawało, otarła rękawem łzy z policzków i wyszła z pokoju.

A w kilka godzin potem w tymże gabinecie Profesor rozmawiał z Tadeuszem.

Tadeusz przyniósł z miasta dalsze wiadomości. „Wyspy” zakreśliły większy krąg. Na Alei Niepodległości, niedaleko pomnika sapera nakryto w jednym z domów tajną radiostację nadawczą. Właściciele jej zdążyli umknąć po dachach sąsiednich domów, strzelano za nimi, jeden z uciekających był ranny, ale wciągnę-

to go do jakiegoś z mieszkań i Niemcy nie mogli go znaleźć. W odwet za to aresztowali wszystkich mężczyzn z trzech sąsiadujących ze sobą domów. Dokąd ich powieźli, jeszcze nie ustalono.

Miał też ze sobą pełną listę nazwisk sześciu mężczyzn, rozstrzelanych tego ranka na Pawiaku. Wiadomość o badaniu Mieczysława zrobiła na nim głębokie wrażenie. Pochylił głowę, by Profesor nie widział jego wzruszenia i powiedział krótko: „Biedny chłopak. Taki dzielny pracownik. Zmarł mi go na nie. Sądzę, że nie się od niego nie dowiedzą”.

Profesor z kolei przeszedł do drugiej sprawy, nadając jej pozor, jak gdyby decyzja jego w sprawie wysłania na tydzień Tadeusza w teren nie miała nic wspólnego z obawami o drukarnię.

— Dziś wieczorem pojedzie pan w teren — powiedział krótko — mieszkaniec z drukarnią na tydzień się zamknie. Najwyżej następny numer spóźnie się trochę. Ten gotów?

Zamiast odpowiedzi, Tadeusz podał pachnący farba drukarską numer gazetki.

Profesor przerzucił go w mifezeum i spytał: — Gdzie nakład?

— Już przewieziony na Wołę, Riksą Antka. Prze-

wozili Wilk i Antek. Kolporterzy zawiadomieni, przyjdą częściami dzisiaj wieczorem, częściami jutro rano

— Doskonale. Wieg dzisiaj wieczorem pojedzie pan do Sokółowa Podlaskiego, pociąg na Malkinię odchodzi o 9.20 z Dworca Głównego, stamtąd wynajmie pan sobie kanie do majątku Lusków nad Bugiem. Powie pan paniom Repnickim, że odemnie Zroszta jest tam ten sympatyczny wyhawca naszych waliz, Marian Chyrosz. Tam będzie baza pana i tam ułatwią wszystko.

Dał mu wszystkie potrzebne do roboty w terenie instrukcje. Chodziło o uruchomienie stałego odbioru radiowego i robotę biuletynu na Podlasiu.

— W tydzień powinno się to złatwić i może pan wrócić — zakończył Profesor.

Uścisnęli sobie dłonie.

Tadeusz już we drzwiach powiedział:

— Pan profesor pozdrowi panią Krystynę i połącz ją ode mnie.

— Dziękuję panu. Szczęśliwej drogi.

Po wyjściu Tadeusza profesor stał długą chwilę pod drzwiami pokoju Krystyny, wyciągnął nawet dłoń do klamki, ale cofnął się i nieledwie na palcach wszeł do swego gabinetu. Długo w noc światło błękało na jego biurku. (d.c.n.).



# Dzień K. U. L. - u

## w 28 rocznicę Uniwersytetu

### Kalendarzyk



Dzisiaj Donata  
jutro: Heleny

#### WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe . . . . . 22-73
- Straż ogniowa . . . . . 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-  
trowni Miejskiej . . . . . 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dziury Komendy Miasta M. O. . 23-88
- Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —  
22-04; II — 24-26; III — 24-27, IV —  
14-14.

### TEATR I KINA

#### Z TEATRU MIEJSKIEGO

W środę, dnia 22 i czwartek dnia 23 ma-  
ja o godzinie 16-tej odbędzie się popis u-  
czennic szkoły baletowej pod kierunkiem  
J. Wirskiej. Niezwykle bogaty program,  
doskonałe opracowanie, śliczne kostiumy i  
świetny akompaniament, stwarzają, że wy-  
konawcy, nieletnie uczennice szkoły są ob-  
darzone rzęsytnymi brawami.

Bilety wcześniej są do nabycia w kasie  
teatru miejskiego po cenach od 25 zł.

**KINO „APOLLO”** wyświetla film pt.:  
„Miasto chłopców”. Nadprogram: Polska  
Kronika Filmowa nr 12. Początek seansów:  
15.30, 17.30, 19.30.

**KINO BALTUK I KINO RIALTO:**  
Od dziś „Srebrzysta flota”. Nadprogram  
Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów w kinie Baltuk: 15, 17,  
19. Niedz. i święta pocz. I-go seansu o  
god. 13-tej.

Początek seansów w kinie Rialto 12, 14, 16,  
18 i 20, w niedzielę pocz. I-go seansu o  
godz. 10-tej.

**KINO „DOMU ŻOŁNIERZA”** od wtorku  
21-go maja 46 r. wyświetla film produkcji  
polskiej p. t. „Manewry miłosne”. Nadpro-  
gram P.K.F. 11/46. Początek seansów 15,  
17, 19, w niedzielę, 13, 15, 17, 19.

#### CIEKAWSZE AUDYCJE RADIOWE

w dn. 22 maja 1946 r. (środa)  
6.30 Muzyka lekka. 6.45 Dziennik poran-  
ny. 7.20 Koncert muz. lekkiej. 12.20 Pieśni.  
12.50 Konc. muz. lekkiej. 14.00 Dziennik  
popołudn. 16.10 „Słuchamy muzyki”. 16.40  
„Czytamy Sienkiewicza”. 16.55 „Maria Pa-  
włowska - Jasnorzewska”. 17.00 Reci-  
tał skrz. E. Umińskiej. 18.10 Reportaż  
dźwięk. 18.25 Pog. sport. 18.30 „Ekonomia  
polityczna”. „Higiena społeczna”. 19.00 —  
Aud. szopenowska. 20.00 Konc. Małej Ork.  
P. R. 20.30 Słuchowisko „Balladyna” Sto-  
wackiego. 22.00 Konc. rozrywkowy.

### Kupon xxx Poradni Prawnej

### DROBNE OGŁOSZENIA

#### PRACA

**SZPITAL SW. WINCENTEGO A PAULO**  
poszukuje urzędniczki z biegłym piśmiem  
na maszynie. Zgłoszenia osobiste w kance-  
larii Szpitala o godz. 9-ej. 2347

**MASZYNISTKA** ze znajomością buchalte-  
rii i ładnym piśmem ręcznym potrzebna.  
Żmigród 6, tel. 12-18. 2287

**BIEGŁA maszynistka** szuka posady. Pil-  
ne! Zgłoszenia kierować „Gazeta Lubel-  
ska” pod „Ds”. 2220 a

#### HANDLOWE

**SIENNIK egipski 70.** — Flirt 25. — Baj-  
ki 15. Wysyła za zaliczeniem O. Zymtek  
Warszawa — Marszałkowska 120. Pamięt-  
niki, Foto Albumy, Notesy, Papeteria. Od-  
sprzedawcom rabat! 2178

**PLACE, DOMY,** sprzedaż, pomiary, plany,  
Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski,  
Lublin Sądowa 4. 1981

**DOMY,** place sprzedaje koncesjonowane  
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-  
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

**FLANCE,** prymul-begonii, pomidorów,  
sprzedaje. Sieroca 9 m. 2. 2314

**MASZYNA „Singer”** okazyjnie do sprze-  
dania, Lubartowska 14 m. 5. 2320

W niedzielę, 19 maja b.r. Katolicki U-  
niwersytet Lubelski obchodził uroczystość  
swoją 28-ą rocznicę. Dzień K.U.L.-u stał  
się podniesioną manifestacją społeczeństwa  
lubelskiego, związanego z Uniwersytetem  
serdecznymi węzłami.

Na program uroczystości niedzielnych,  
organizowanych przez Towarzystwo Przy-  
jaciół K.U.L.-u złożyły się: przedpołudnio-  
wa akademія w auli Uniwersytetu i pod-  
wieczorek na obszernym dziedzińcu Uzel-  
ni.

Akademję zagał w imieniu Towarzy-  
stwa Przyjaciół K.U.L.-u adwokat lubelski

p. Anioł Kozłowski, który w swoim krót-  
kim, ale głębokim przemówieniu scharak-  
teryzował dorobek Uniwersytetu na prze-  
strzeni lat 28, podkreślając zdecydowaną  
postawę profesorów i wychowanków wobec  
Polski, dla której wszyscy chcą rzetelnie  
pracować, stojąc w pierwszych szeregach  
tych, dla których odbudowa wyzwolonej Oj-  
czyzny jest prawem nacelnym.

Po zagajeniu prof. Juliusz Kleiner wygło-  
sił wykład na temat „Poezja religijna Mł-  
kiewicza”. Język polski nie ma takich słów,  
którymi dałoby się określić artystę dostoj-  
nego prelegenta i poziom jego wykładu. U-

względniając dwa okresy w życiu i twórczości poety: krymski i rymański poprowa-  
dził Profesor kleinerowską analizę utworów,  
które stały się wyrazem religijności  
naszego wieczna (pewne „Sonety Krym-  
skie” — „Do Marceliny Lempickiej” —  
„Arcymistrz” — „Do Matki Polski” —  
„Rozmowa Wieczorna...” — „Dziadów część  
III” — „Mędrycy”).

W części artystycznej Jadwiga Holcer o-  
degrała trudnego technicznie i interpreta-  
cyjnie „Poloneza Cis-mol” i subtelny  
„Walca E-mol” Szopena; Krystyna Szcze-  
pańska odśpiewała przy akompaniamencie  
J. Holcerówny dwie pieśni Karłowicza: „Nie  
płacz nade mną” i „Na śniegu” oraz Nie-  
wiadomskiego „W księżycową noc”, wresz-  
cie chór „Echo” pod batutą Tadeusza  
Chyły wykonał „Hasło” Szopskiego, dwie  
pieśni Świerzyńskiego: „Idzie, idzie...” i  
„Hejże mo...” „Mroszczyka „Na ten ugor” i  
Kotarbińskiego „Żaby”.

Momentem wzruszającym było wręcze-  
nie przez delegację studentów K.U.L.-u pięk-  
nego kosza kwiatów rektorowi K.U.L.-u  
J. M. Ka. Dr. Antoniemu Siomkowskiemu,  
który w gorących słowach podziękował  
wszystkim, którzy przyczynili się do uświe-  
tlenia uroczystości, podkreślając, że KUL  
zawsze jest gotów do największego wysił-  
ku dla Polski demokratycznej.

W ramach uroczystości popołudniowych  
odbył się „Podwieczorek” urozmaicony pro-  
dukcjami tanecznymi uczennic Jadwigi Wir-  
skiej i Kola Muzycznego studentów KUL-u.  
Podwieczorek zakończono zabawą taneczną  
w auli Uniwersytetu. (p.)

### Ze sportu

## Ciekawe mecze piłkarskie

W dniach 25 i 26 maja rozegrane będą  
w Lublinie b. ciekawe spotkania piłkarskie.  
Przeciwnikiem lubelskich drużyn K. S.  
Garbarnia i WKS Lublinianka będzie tym  
razem jedenastka Kolejowego Klubu Spor-  
towego „Pomorzanin” z Torunia. Pomorza-  
nin posiada silny zespół z Grzechowskim,  
Kamieńskim i Osmańskim (piłkarz, znany  
hokeista i mistrz Pomorza w tenisie sto-  
łowym), na czele, może też poszczycić się  
zwycięstwami nad najlepszymi drużynami  
Wybrzeża, Poznania, Łodzi i Warszawy. C-  
stałno reprezentacja Pomorza z udziałem  
8 graczy KKS Pomorzania pokonała re-  
prezentację Warszawy 4:3.

Obydwa drużyny lubelskie przygotowu-  
ją się do tych spotkań międzymiastowych  
nadzwyczaj starannie.

W sobotę, 25 b. m. w przedmeczach spot-  
kają się juniorzy Garbarni i Lublinianki.  
Są to chłopcy urodzeni w latach: od 14-29  
do 1932 roku. W niedzielę zaś w przedme-  
czu WKS Lublinianka 1b, dysponująca wy-  
jątkowo bramkostrzelnym atakiem zmierzy  
się z WKS Szturm.

Ze względu na zrozumiałe zainteresowa-  
nie, jakie budzi w Lublinie pierwszy od  
kilku lat występ pomorskich piłkarzy, pu-  
bliczność proszona jest o wcześniejsze zaj-  
mowanie miejsc, celem uniknięcia natłoku  
przy kasach. Zresztą przedmecz w zupeł-  
ności zasługują na obejrzenie.

Członkowie Garbarni i Lublinianki mo-  
gą nabywać ulgowe bilety w sekretariatach  
swoich klubów. Zwracamy się do publicz-  
ności z apelem, aby dowiodła, że obiektyw-  
nym i prawdziwie sportowym zachowa-  
niem gorącej nad widowiskami tych miast,

gdzie niesmarne okrzyki, a nawet brutal-  
ne ekscesy psują atmosferę polskiego pi-  
łkarstwa.

### Walne zebranie KS LSS

W czwartek dn. 23 b. m. o godz. 18-ej  
odbędzie się Walne Zebranie Członków KS  
LSS w świetlicy klubowej przy ul. Kapu-  
cyńskiej 4, na które prosi się o przybycie  
wszystkich członków, sympatyków i przy-  
jaciół Klubu.

#### NOWE SEKCJE WKS MOB.PARTYZANT

Przy Klubie Milicyjnym Partyzant pow-  
stały lub też organizują się nowe sekcje  
jak: bokserska pod kierunkiem p. Budzyn-  
skiego, b. mistrza Lublina, gier sporto-  
wych, kolarska pod kierunkiem p. Łosiń-  
skiego, b. zdobywcy pucharu Lwowa, sek-  
cja szachowa pod kierunkiem ppor. Jar-  
zębowskiego oraz sekcja pływacka. Piłkar-  
ze milicyjni przed meczem niedzielnym o  
mistrzostwo klasy B. z Wisłą wyjechali do  
Garbowa na tygodniowy obóz kondycyjny.

Na terenie Klubu odbywają się obecnie  
eliminacje szachowe z myślą o organizo-  
waniu turnieju o mistrzostwo Lublina.

#### BIEGACZE LUBELSCY JADĄ DO BYDGOSZCZY

„Ilustrowany Kurier Bydgoski” urządzi  
w ramach uroczystości 600-lecia Bydgosz-  
czy bieg na dystansie 5 km.

KS LSS wysyła na te zawody swoich  
biegaczy pod przewodnictwem Kramka, któ-  
ry już przed wojną był zwycięzcą trady-  
cyjnego biegu gazety bydgoskiej. Wraz z  
Kramkiem wyjeżdżają: Chojna, Brodzik,  
Jabłoński i Bojanowski.

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dowody osobi-  
ste: kartę rejestracyjną, wydaną przez  
RKU Kraśnik, dowód osobisty tymczasowy  
oraz wszelkie dokumenty, wydane w Niem-  
czech na nazwisko Pietrasa Wacława, za-  
mieszkałego Brzeziny pow. Kraśnik. 2342

**ZGUBIONO** brązowy sandalek dziecinny  
Narutowicza — Lubartowska. Proszę łaska  
wego znalazcę za dobrym wynagrodzeniem  
zwrócić. Czwartek 7 m. 8. 2340

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kennkarię  
wydaną przez Zarząd Miejski w Chełmie  
na nazwisko Zawady Stanisława, zamie-  
szkałego w Chełmie. 2276

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty:  
legitymację nauczycielską z Głmn. Vette-  
rów, legitymację Związku Nauczycielstwa  
Polskiego, legitymację Ministerstwa Komu-  
nikacji. Ewa Polkorna, Lublin, 3-go Maja  
10 m. 10. 2326

**MARIA WAWRZYSZOK** prosi o odesłanie  
znalezionych dokumentów do sklepu z cu-  
kierkami. Lubartowska 2 za wynagrodze-  
niem. 2319

#### RÓŻNE

**NAJSŁYNNIEJSZY** psychografolog, da-  
rem jasnowidzenia nieomylnie przepowie  
każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokła-  
dnie charakter, kierunek zdolności rady.  
przeznaczenie. Napisać pytania, datę uro-  
dzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź  
za zaliczeniem „MARTINI”, Kraków —  
skrytka pocztowa 475. 2131

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja naczelna 13-44. Dy-  
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-88. Kłopotat 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 26-87. Kłopotat 35-85. Za-  
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedmieście 24, 3) Kłopotat 35-85. Za-  
mojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.